

Sygn. akt V Ua 11/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie SSO Adrianna Mongiało, SSO Jacek Wilga

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z odwołania J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o zasiłek chorobowy i zasiłek macierzyński

przy udziale zainteresowanej K. G.

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 kwietnia 2016 r.

sygn. akt IV U 223/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od organu rentowego na rzecz J. P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Adrianna Mongiało SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 12 czerwca 2014 r. w ten sposób, że ustalił, iż J. P. nie jest zobowiązana do zwrotu świadczeń wypłaconych K. G., tj. zasiłku chorobowego za okres od 25 października 2013 r. do 5 lutego 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres od 6 lutego 2014 r. do 30 kwietnia 2014 r.

wraz z odsetkami, w łącznej kwocie 25.602,89 zł. W pkt II wyroku Sąd Rejonowy zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczyni J. P. od maja 2013 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. P. w L.. Przedmiotem działalności jest sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana. W dniu 23 września 2013 r. wnioskodawczyni zawarła

z K. G. umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na okres próbny do 22 grudnia 2013 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego za wynagrodzeniem w wys. 5.000 zł brutto miesięcznie. Zawierając ww. umowę z J. P. K. G. była w ciąży z jej synem M. P., o czym wnioskodawczyni nie wiedziała. J. P. zgłosiła K. G. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako pracownika, wskazując jako datę powstania obowiązku ubezpieczeń społecznych dzień 23 września 2013 r. Od wynagrodzenia zainteresowanej odprowadziła składki na ubezpieczenia społeczne. K. G. od dnia 5 października 2013 r. stała się niezdolna do pracy i pozostawała na zwolnieniu lekarskim do dnia porodu, tj. do 6 lutego 2014 r.

Za okres do dnia 23 października 2013 r. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy K. G. wypłaciła wnioskodawczyni jako pracodawca. Oddział ZUS wypłacił jej zasiłek chorobowy za okres od 25 października 2013 r. r. do 5 lutego 2014 r. Natomiast za okres od dnia 6 lutego 2014 r. do 30 kwietnia 2014 r. wypłacił zainteresowanej zasiłek macierzyński. Organ rentowy decyzją z dnia 20 maja 2014 r. zakwestionował podleganie zainteresowanej K. G. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik od dnia 23 września 2013 r. do 6 lutego 2014 r. Od decyzji

tej odwołała się zarówno zainteresowana, jak i płatnik składek J. P.. Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił odwołania K. G. i J. P. od ww. decyzji ZUS, a Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. oddalił apelację J. P.. Sądy obydwu instancji uznały, że umowa o pracę zawarta przez J. P. i K. G. była umową pozorną.

W uzasadnieniach wydanych orzeczeń Sądy podkreśliły, że czynności wykonywane przez K. G. na rzecz J. P. nie były charakterystyczne dla umowy o pracę, lecz dla umowy cywilnoprawnej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Legnicy, rozpoznając odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 12 czerwca 2014 r., mocą której organ ten zobowiązał ww. płatnika składek do zwrotu nienależnie wypłaconego K. G. zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego, z odsetkami, w łącznej kwocie 25.602,89 zł, uznał, że w rozpoznawanej sprawie osobą, która w pierwszej kolejności winna być zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest osoba, która świadczenia te pobrała. Dopiero w razie braku podstaw do obciążenia takiej osoby obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w myśl przepisu art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, organ rentowy może domagać się ich zwrotu

od płatnika składek lub innego podmiotu, o ile zaistnieją przesłanki określone w ust. 6 cyt. przepisu art. 84. Z akt sprawy zaś nie wynikało,

aby organ rentowy podjął jakiegokolwiek kroki (wydał decyzję)

co do odpowiedzialności zainteresowanej K. G., która w istocie pobrała nienależne świadczenia. W tej sytuacji – w ocenie Sądu Rejonowego – objęcie obowiązkiem zwrotu tych świadczeń wnioskodawczyni jako płatnika składek było nieuzasadnione (przedwczesne).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł organ rentowy, który zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że płatnik składek nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconego zainteresowanej przez organ rentowy zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego, z odsetkami, w łącznej kwocie 25.602,89 zł. Organ rentowy wskazywał, że stronami uznanej za pozorną umowy o pracę, w której określona była wysokość wynagrodzenia K. G.

na kwotę 5.000 zł byli i płatnik i wymieniona ubezpieczona, jednakże dokumenty zgłoszeniowe do ZUS, wnioski o wypłatę zasiłków składał pracodawca

i to on z mocy ustawy systemowej był zobowiązany do prawidłowego rozliczania pracownika w ZUS. Płatnik składek jednak przekazał organowi rentowemu nieprawdziwe dane o wysokości zarobków zainteresowanej, o czym świadczą wyroki wydane w sprawie o podleganie ubezpieczeniom społecznym. Dlatego,

w ocenie ZUS, to na płatniku składek ciąży odpowiedzialność wobec organów państwowych za podanie nieprawdziwych danych, która winna skutkować obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych zasiłków przez pracownika.

Nie zwalnia go z tego obowiązku samo subiektywne przekonanie o prawdziwości przekazywanych danych, jak uznał Sąd Rejonowy. Zdaniem ZUS, działanie to było świadome i celowe.

Podnosząc powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie z ostrożności procesowej

– o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony przeciwnej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy oraz prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, w szczególności art. 84 ust 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sporu w rozpoznawanej sprawie nie budziła kwestia niepodlegania zainteresowanej K. G. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik od dnia 23 września 2013 r. Powyższe stwierdzone zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 28 października 2014 r., który wiąże Sądy orzekające w niniejszej sprawie. Sąd ten uznał, a za nim Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy K. G. a płatnikiem składek J. P. była pozorna i nie powodowała powstania tytułu do ubezpieczeń społecznych, w związku z czym pobrane przez K. G. świadczenia z tych ubezpieczeń w postaci zasiłku chorobowego za okres od 25 października 2013 r. do 5 lutego 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za okres od 6 lutego (...) do 30 kwietnia 2014 r. były nienależne. Zasadniczy spór dotyczył natomiast tego, kto (płatnik czy ubezpieczona) powinien zwrócić organowi rentowemu ww. nienależnie pobrane świadczenia. Sąd Rejonowy uznał, że obowiązek ten w pierwszej kolejności obciąża ubezpieczoną, a zaskarżona decyzja ZUS obciążająca tym obowiązkiem płatnika składek jest przedwczesna. Stanowisko to Sąd okręgowy w niniejszej sprawie podziela.

Zgodnie z treścią art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 205,

poz. 1585 z późn. zm.), osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Ustęp 6 cyt. przepisu stanowi zaś, że jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek

lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot.

W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek zwrotu wypłaconych nienależnie świadczeń z ubezpieczeń społecznych obciąża płatnika składek

w myśl art. 84 ust. 6 cyt. wyżej ustawy systemowej tylko wówczas, gdy ich pobranie spowodowane zostało przekazaniem przez niego nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, a jednocześnie brak jest podstaw do żądania takiego zwrotu od osoby, której faktycznie świadczenia te wypłacono, bowiem nie można uznać, że pobrała je nienależnie w rozumieniu art. 84 ust. 2 tej ustawy (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, wyrok SN z dnia 17 stycznia 2012 r.,

I UK 194/11). Przyjmuje się również, że odpowiedzialność płatnika może mieć charakter albo obligatoryjny –gdy pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane wyłącznie przekazaniem nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, albo fakultatywny – gdy zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest także świadczeniobiorca (por. wyrok SN z 11 września 2014 r., II UK 570/13).

W wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 r. (II UK 11/13) Sąd Najwyższy uznał, że okoliczność, iż zgłoszenia danej osoby do ubezpieczeń społecznych dokonuje rzekomy pracodawca, nie oznacza, że rzekomy pracownik, wnioskując o świadczenia z ubezpieczeń społecznych, z powołaniem się na objęcie go takimi ubezpieczeniami w związku z zawarciem umowy o pracę, nie wprowadza świadomie w błąd organu rentowego w rozumieniu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej.

Z powyższego wywieść można zasadę, zgodnie z którą obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ciąży w pierwszej kolejności

na osobie, która je pobrała. Jeżeli zatem spełnione zostaną określone w art. 84 ust. 2 ustawy systemowej przesłanki do uznania świadczenia za pobrane nienależnie, to obowiązana do jego zwrotu w pierwszej kolejności jest osoba, której świadczenie wypłacono. Płatnik składek nie może być

– na podstawie art. 84 ust. 6 tej ustawy– zobowiązany do zwrotu kwot świadczeń pobranych nienależnie przez inne osoby w sytuacji,

gdy obowiązujące przepisy umożliwiają dochodzenie zwrotu tych kwot od osoby, której świadczenia faktycznie wypłacono. Przepis art. 86 ust. 6 ustawy systemowej reguluje zatem wyłącznie taką sytuację, w której pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, a jednocześnie nie można stwierdzić odpowiedzialności osoby, której świadczenia wypłacono, bowiem nie można uznać, że pobrała je nienależnie w rozumieniu art. 84 ust. 2 omawianej ustawy. Celem regulacji wynikającej z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej jest umożliwienie organowi rentowemu odzyskania świadczeń, które bez jego winy zostały wypłacone, bądź zawyżone, a nie ma przy tym podstaw, aby uznać, że pobierająca je osoba zobowiązana byłaby do ich zwrotu w myśl zasad wynikających z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy systemowej (por. powołany wyżej wyrok SN z 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07).

Mając to na uwadze, jak i bezsporny fakt, że organ rentowy faktycznie nie podjął żadnych starań o odzyskanie wypłaconych świadczeń od osoby, której te świadczenia wypłacił, stwierdzić należało, iż dochodzenie ich od zobowiązanego w dalszej kolejności płatnika składek nie było prawidłowe.

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Adrianna Mongiało SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga